



Obecne mieszkania ludności w Tarnogórze.



Z pobojuwiska w Rudniku nad Sanem

Obecne mieszkania ludności na Groblach.

leżał były fort Douaumont, przeszedł w ręce francuskie, nie opłaciło się dla utrzymania fortu Vaux ponosić wielkich ofiar. Obszar koło Vaux nie nadaje się dla obrony ku zachodowi i południowi.

Co do frontu na Bałkanie, to należy zaznaczyć, że utknęła tam ofenzywa Sarraila. Mimo, że siedmiu wielkich i małych państw sztandary powiewają w jego armii i mimo, że kilka dni temu

koalicyi. A tu już nieprzyjacieli zajął Harsowę, położoną o trzydzieści ośm kilometrów na zachodnio-północny-zachód od Czernawody, po prawym brzegu Dunaju. Tutaj przysuwają się do potężnego strumienia wypustki pagórkowatej części Dobrudży i zwiężają płaszczyznę mokradeł, tworząc wygodniejsze, jakkolwiek jeszcze nie całkiem wygodne przejście. Teraz wojskom rosyjsko-rumuńskim pozostaje

ostatnim, gdy właśnie w owym punkcie spotkają się obie cęgi nożyc, które operują sprzymierzeńcy?

Co do położenia na froncie wschodnim, to z biuletynów można wnosić, że naogół rozpoczyna się tam zmierzch jesienny. Przyszło wprawdzie do znaczniejszych starć pod Horodyszczem i nad Szczarą, nad górnym Stochodem, jako też w odcinku Zu-



Szkoła inwalidów wojennych w Krakowie: Uczestnicy kursu leśnego przy pracy w szkółce leśnej.

kawaleria Sarraila uzyskała w okolicy Korey połączenie z armią włoską, nie sprzyja mu szczęście. Przeciwnie, jest to rzeczą dla wszczętej imprezy bardzo nieprzyjemną, że Niemcom udało się skutecznie zaryglować bramę, na którą parli Serbowie.

Tak samo nie osiągnęły żadnych realnych rezultatów nowe wysiłki Włochów nad Soczą. Łatwo też zrozumieć rozpacz, która ogarniać musi Rumunię, przekonywującą się, jak kruchą jest pomoc

tylko jedno: pospieszenie cofnąć się na linię Braiła-Gałac lub na Tulceę. O zorganizowaniu jakichś operacji strategicznych w tej stronie już nie może być mowy.

A tak samo też na północnym froncie nie widzie się Rumunom. Ofenzywa sprzymierzonych czyni stałe i szybkie postępy. — Posuwa się ona w głąb kraju dwoma szlakami: na Campolung i wzdłuż linii kolejowej Ploesci-Bukareszt. — A co będzie z tym

bilno Zaturze, lecz nie było tam już widać tej, co niedawno, zaciekleści. A także nad Narajówką wysiłki Rosyan obróciły się w niwecz. Pomimo to Rosyjanie nie zrezygnowali jeszcze ze swego zamiaru przedarcia się do Kowla, chociaż przed ich frontem pola trupów zalegają tak gęsto, że, jak mówił jeden z jeńców, nie można znaleźć poprzez nie drogi. Kierownictwo wojsk rosyjskich wmawia jednak w żołnierzy, że dla piechoty pozostanie już tylko



Ruiny plebanii.



Z pobojuwiska w Rudniku nad Sanem:

Ruiny zburzonej synagogi